



# GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek, 10 Października 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 280.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, Administr. otwarta  
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz lub jego  
miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwycięzcy 30 fen.  
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 1 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Teatr „BAGATELA“ przy hotelu Savoy Krótka 6.

Dzisiaj przedstawienie o godzinie 7-ej

Przy udziale pp.

Zofii Wojnowskiej, prim. teatrów warsz. Tadeusza Pola znak. komika sceny warszawsk.

Stefana Szczuki art. op. warsz., Brodelkiewicza i Krzewińskiej (balet), St. Dębiczu.

Z. Chrzanowskiej, W. Chojnackiego, H. Bronowskiej, Chojnackiej i in...

Szczegóły w afiszach.

Przy teatrze Café-Restaurant.

## Polska Macierz Szkolna

patrz: Wiadomości bieżące.

## Złoto koalicji.

O trudnościach finansowych, w jakich się znajduje koalicja, świadczy bardzo charakterystyczna wiadomość, ogłoszona przez prasę szwajcarską, a pochodząca z Londynu. Anglia zażądała, aby sprzymierzone z nią mocarstwa przeważną część swych rezerw złota oddały do dyspozycji skarbowi angielskiemu, który tym sposobem chce podtrzymać swą walutę złotą i podnieść swój kredyt w Ameryce.

Okazuje się tedy, że koalicja zamierza nadwzględnie ostatnie już rezerwy, t. j. złoto, zabezpieczające właściwie pokrycia walutowe. Poteżenie finansowe państw szwajcarskich musi być bardzo krytyczne, skoro się niekiedy do środków tak ryzykownych. Można powiedzieć, że stało się to, co przewidywano — iż wojna tak wyczerpała finanse, iż trzeba sięgnąć do ostatniego miljar-da...

Rezerwy złota państw koalicyjnych nie są zgoła tak imponujące. Łatwo je policzyć. Bank Angielski ma niecałe 1½ miljar-da fr., Bank Francuski znacznie więcej, bo 4.2 miljar-da, Bank Rosyjski 3½ miljar-da i Bank Włoski około 1 miljar-da fr. W sumie daje to niespełna 10 miljar-dów fr. Jeżeli te zasoby zostaną wycofane ze skarbcu bankowych i obrócone na cele kredytowe, to zwali się cała równowaga monetarna wszystkich 4-ech mocarstw szwajcarskich. Dla Rosji może to być wydarzenie obojętne, bo ona i tak już podważyła całe prawo bankowe. Inna rzecz dla Francji. Jej zasób metaliczny był dotychczas nieważną podstawą Banku Francuskiego, który w najtrudniejszej sytuacji oszczędzał to złoto. Jeżeli Anglia ogłosi z niego rynek francuski, nastąpi gwałtowna rewolucja w stosunkach finansowych tego rynku, który zawsze się chlubił swoją solidnością.

A teraz zdajmy sobie sprawę, co ta suma właściwie wyobraża w porównaniu z potrzebami wojennymi. Wojna w ciągu 2-ech lat pochłonęła już w samych kosztach militarnych 250 miljar-dów fr. (Nie liczymy tu strat, które tę sumę znacznie podnoszą). Z tego przypada na koalicję o wiele więcej, niż połowa, — prawdopodobnie około 160 miljar-dów.

Zatem 10 miljar-dów stanowi tego zaledwie część 16-stą. Jest to więc suma, która w najlepszym razie starczy na 2 miesiące kosztów wojny. Skoro narzuca się już konieczność szukania takich zastawów, aby na ich bezpieczeństwo zaciągnąć w Ameryce pożyczki na amunicję i środki żywności, to gospodarka finansowa państw połączonych wydaje się katastrofalną.

Byłaby to pierwsza próba przeznaczenia złota, poręczającego banknoty, na cele wojenne. Wprawdzie Rosja oddawna już stosowała ten środek, lecz jest to Rosja. Nadsładowanie takich kombinacji przez państwa konstytucyjne stanowi zjawisko zupełnie osobliwe.

Z tem niewątpliwie policzą się kraje neutralne, a szczególnie Ameryka i będą przezorniejsze w szafowaniu kredytów. Z chwilą, gdy pokrzona część miljar-dów do Ameryki odpłynie, kredyt zagraniczny koalicji może zostać zatamowany.

Należy jeszcze swrócić uwagę na to, że sprawa banknotów, wypuszczonych przez państwa „entente'y", stanowi co najmniej 30 miljar-dów fr. (sama Rosja wypuściła blisko 7½ miljar-da rubli). Jeśli ta emisja utraci zastaw w złocie, to główna część obiegu pieniężnego Europy zawisnie w powietrzu. Rozpanoszy się na razie waluta papierowa, czyli gospodarka pieniężna, pozbawiona wszelkich gwarancji. Nie można sobie wprost wyobrazić takiej katastrofy finansowej, ku jakiej przebiega wojna...

Z tego wszystkiego płynie wniosek, że stan finansowy zbliża państwa, wojnę prowadzące, do punktu martwego. Omdlenie może ukazać się tam, gdzie istnieje właściwy nerw wojny, t. j. gdzie działa argument monetarny, o którym słusznie powiedział niedawno jeden z największych znawców wojny, Hindenburg, że bez monety akcji wojennej zrozumieć wcale nie można.

Gdyby złoto koalicji dostało się Ameryce, czy to w formie bezpośredniej, czy w postaci zastawu, wyczerpałyby się soki żywotne głównych państw wojujących i nakaz pokoju podyktowałyby im prawa ekonomiczne, które są najniebezpieczniejsze. A.

## Kronika polityczna.

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 8 października. Sprawozdanie urzędowe z dnia 7 października:

**Front zachodni:** W okolicy na północnym zachodzie od Bubnowa, na północnym wschodzie od Swiniuch, silny nieprzyjacielski oddział wojskowy usiłował wyprowadzić nas z rowu niemieckiego, któryśmy niedawno zajęli. Został on odparty naszym ogniem.

Nad rzeką Ceniówką i nad Złotą Lipą, w okolicy Szybalin—Potomtory—Mieczyszczyń, w dalszym ciągu toczą się walki. Nieprzyjaciel usiłował ponownie odzyskać teren, lecz cztery jego następujące po sobie ataki silne zostały wśród dużych strat dla niego odparte.

**Front kaukaski:** W okolicy nadbrzeżnej obsadziliśmy ufortyfikowaną miejscowość Petra Kala.

**Persja:** Wojska nasze wkroczyły do Kaszanu.

**Dobruż:** Ofensywa nasza trwa w dalszym ciągu. Wojska nasze obsa-

dziły Karabaka i Besaul, oraz położone pomiędzy nimi wzgórza. Wszystkie kontrataki nieprzyjaciela odparliśmy z ciężkimi dla niego stratami.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 9 października. Główna kwatery donosi pod datą 8 października:

Na froncie macedońskim po krwawej klęsce, jaką poniosło dnia 6 października 12 batalionów na froncie wsi Gradešnica—Kenali, nieprzyjaciel nie ponowił już swych usiłowań posunięcia się naprzód.

Piechota nieprzyjacielska ponownie usiłowała przekroczyć Cernę pod Okociwar, została jednak odrzuconą i poniosła znaczne straty.

Na froncie Strumy sytuacja nie uległa żadnej zmianie.

Na froncie rumuńskim wzdłuż Dunaju spokój. W Dobrudży dzień minął względnie spokojnie. Po szeregu daremnych ataków, które trwały kilka dni, nieprzyjaciel cofnął się do swych dawnych stanowisk.

### Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (8 października).

Nad Somme, po gwałtownym ostrzeliwaniu skierowali Niemcy atak na nasze nowe stanowiska na zachodzie od Sully—Saillise. Fale atakujące przełamane zostały przez nasz ogień zaporowy.

Z angielskiego (3 października).

Wczoraj wieczorem wykonał nieprzyjaciel kontratak na nasze stanowiska na północy od Les Boeufs. Odzyskał on ponownie część utraconych rowów. Le Sars znajduje się obecnie w całości w naszych rękach.

Na północy i północnym wschodzie od Courcellette front nasz przesunęliśmy znacznie naprzód.

Na północy od drogi z Courcellette do Varlencourt toczy się zacięta walka. Zyskaliśmy nieco na terenie. Ogólna liczba wziętych w ciągu ostatnich dni jeńców wzrosła do 13 oficerów i 866 szeregowców.

Z serbskiego (7 października).

Po zaciętej walce, stoczonej po południu dnia 6 b. m., wojska nasze stały się panami stanowisk nieprzyjacielskich na północy od Pozar i zmusiły bułgarów do panicznej ucieczki. Wzięliśmy dość pokaźną liczbę jeńców, oraz zdobycz.

Z rumuńskiego (7 października).

Operacje wojenne o małym znaczeniu miały miejsce w wąwozach Cainemi i Jiu.

Wzdłuż Dunaju — walki artylerji. W Dobrudży wojska nasze posunęły się na prawym skrzydle naprzód i obsadziły rowy nieprzyjacielskie.

### Walki w Siedmiogrodzie.

Z austriackiej wojennej kwatery prasowej donoszą pod datą 8 października:

Siłły zbrojne generała Falkenhayna i Arza wypierają na coraz szerszym froncie z Siedmiogrodu południowego i wschodniego wojska rumuńskie.

Wojska sprzymierzone prowadzą skuteczną ofensywę, podczas gdy rumunowie w całej południowej połowie frontu siedmiogrodzkiego znajdują się w

zupelnym odwrocie. Już zachwiała się i północna część frontu rumuńskiego. Na prawym skrzydle wojska austriacko-niemieckie zajęły już Törzburg, zamykający wejście do przełęczy tej samej nazwy. Pomiędzy górami Persanger i Geisterwald, po złamaniu oporu rumunów w dniu 6 października wojska sprzymierzone również posunęły się naprzód. Oddziały wojsk austriacko-niemieckich, które w pościgu za nieprzyjacielem przekroczyły w poprzek Geisterwald, zajęły miejscowość Nussbach (Szazmagyaros) nad Altem, gdzie przecięły linię główną kolei [Budapeszt — Bukareszt]. Nie wymieniana dotychczas armia, stojąca pod rozkazami dowództwa c. i k., jeszcze bardziej na północy, po skuteczkich walkach, dosięgła tych samych wysokości, co i armia gen. Falkenhayna. Wynika zatem z tego, że front rumuński, znajdujący się w odwrocie, ciągnie się od pasma Törzburga wzdłuż Altu aż do Felső-Nakos. Długość jego równa się trzydniowemu marszowi. Na froncie tym pobita druga armia rumuńska uchodzi przed pościgiem, nie chcąc przyjąć decydującej walki na tym terenie. Wydarzenia w Siedmiogrodzie południowym wywarły już wpływ na położenie w Siedmiogrodzie północnym, gdzie wojska sprzymierzone zdobyły wyżyny pomiędzy Szekely Keresstur i Oderkellen. To wywołało już ruch odwrotowy rumunów w góry Górgeny.

### Zamęt w Grecji.

Według depeszy biura Reutera z Aten, utworzenie gabinetu powierzone zostało profesorowi Lambrosowi.

O osobie nowego prezesa ministrów greckich „Daily Telegraph“ pisze, iż nigdy jeszcze Lambros, najznakomitszy współczesny filozof i archeolog Grecji, nie zajmował się polityką.

Według depeszy „Neue Wiener Journal“ z Sofji, „Dniownik“ donosi z nad granicy greckiej:

Kiedy posłowie koalicji w Atenach wręczyli rządowi greckiemu znaną notę, król angielski wysłał do króla greckiego depeszę, w której żądał, aby wymagania koalicji zostały spełnione.

Król Jerzy telegrafował: „Nie jest wykluczonem, że w razie gdyby król (Konstanty) nie chciał uznać interesów Grecji i gdyby nie przyłączył się ze swym wojskiem do koalicji, to król angielski mógłby zostać zmuszony do zmiany swego dotychczasowego życzliwego względem Grecji stanowiska“.

W paryskim „Matin“ z dnia 6 października czytamy, że kilkunastu najwybitniejszych i najpopularniejszych mężów Francji wysłało na ręce Venizelosa telegram treści następującej:

Panowie Venizelos, Kunduriotis i Danglis w Kanai.

Wszystkie życzenia nasze i podziw dla was i waszych dzielnych przyjaciół.

Tu następują podpisy, w pośród których podajemy kilka wybitniejszych, jako to: Louis Barthou, Charles Bonoist, Victor Bérard, Henry Cochin, Alfred Croiset, Anator France, Gabriel Hantoux, Henriot Jean Herbette, Alexandre Millerand, Stéphen Pichon, Joseph Reinach, pułkownik Rousset, André Tardieu, Edmond Thiery.

Z Aten donoszą do pism francuskich, że minister finansów greckich powiadomił Kalogeropulosa na kilka dni przed rozwiązaniem gabinetu, że w skarbie znajduje się jedynie tylko 360 tys.

franków na bieżący miesiąc, zamiast 20 milionów, które są niezbędne do opłacenia pensji oficerów i armii, oraz na inne konieczne wydatki bieżące.

### Niemiecka wojenna łódź podwodna w Ameryce.

Niemiecka łódź podwodna z Wilhelmshaven „U. 53” przybyła do Newportu. Przebyła ona ocean w ciągu 17 dni. „U. 53” wprowadzona została do portu przez amerykańską łódź podwodną „D. 2”. Komendant łodzi niemieckiej, kapitan-porucznik Rose, zamienił wizytę z komendantem stacji marynarki, admirałem Knight, przezelem zawiadomił go, iż przygotowuje się do odjazdu. W dwie godziny później „U. 53” opuściła port.

Z Newport (Rode Island) donoszą do biura Reutersa, że niemiecka łódź podwodna „U 53”, po odbyciu 17 dni trwającej podróży, przybyła tam z Wilhelmshaven. Pod bno przywiozła depeszę dla ambasadora niemieckiego hr. Bernstorffa.

Po dwugodzinym pobyciu w Newport łódź odpłynęła w kierunku niewiadomym. „U. 53” ma 2 działka i 8 rur torpedowych; posiada też urządzenia telegrafu bez drutu.

Według informacji z Waszyngtonu, ambasador angielski złożył wizytę w departamencie stanu, celem, jak twierdzą, założenia protestu przeciw pobytowi niemieckiej łodzi podwodnej w porcie amerykańskim.

### Zatopienie francuskiego transportowca wojennego.

Agencja Havasa donosi pod datą 9 października: Parowiec transportowy „Gallia” (14.966 ton), wiozący około 2.000 żołnierzy francuskich i serbskich, został w dniu 4 b. m. zatopiony przez łódź podwodną. Liczba uratowanych, jak dotychczas, udało się ustalić, wynosi 1362.

Torpeda wywołała eksplozję w składzie amunicji i zniszczyła stację telegrafu bez drutu, przez co parowiec stracił wszelki kontakt ze światem.

### Zatopienie dwóch amerykańskich parowców z amunicją.

Norweski konsul generalny w Archangielsku donosi do Chrystjanji, że prócz parowców angielskiego i norweskiego, zostały zatopione na morzu Lodowatym dwa statki amerykańskie— „Hawsta” i „Columbia”, wiozące z Ameryki amunicję do Rosji. Załogi zostały uratowane przez łódź podwodną.

### Konferencje w rosyjskiej kwaterze wojennej.

Jak donosi prasa petersburska, w rosyjskiej kwaterze wojennej odbywają się nieustanne konferencje natury nie tylko wojskowej. Dawni, obecni i przyszli ministrowie przybywają tu i odjeżdżają, nie licząc innych dygnitarzy. Trepow, główny wróg Stuermera, został wezwany do kwatery.

### Bukareszt.

„Riecz” donosi, że podczas poniedziałkowego ataku samolotów niemieckich na Bukareszt zginęło tam 60 osób.

Równie liczne są ofiary wtorkowego ataku. Należy do nich Georgesco, dyrektor ministerjum spraw wewnętrznych.

Według doniesień dzienników angielskich, cały Bukareszt tonie w morzu dymu i płomieni. W południowych dzielnicach miasta szaleje niszczący pożar.

### Szesnastoletni na froncie.

„Keleti Ertesifio” donosi z Sofji: Według depeszy „Dnewnika” z nad granicy rumuńskiej, rząd rumuński zarządził, by powołani już 16 i 17-letni, po odbyciu ćwiczeń, niezwłocznie składali przysięgę i byli wcielani w szeregi armii walczącej.

### Wielkie manewry szwedzkie.

W dniu 7 października zakończono wielkie manewry, które odbyły się w Upland i okolicy Sztokholmu pod osobistą naczelną komendą króla szwedzkiego. Powołano na nie wiele klas roczników. Wynik ćwiczeń był bardzo korzystny.

Król wyraził wojskom podziękowanie i uznanie, poczem dodał: W poważnych czasach, jakie obecnie przeżywamy, sprawa mi szczególnie przyjemność, że mogę stwierdzić, żeście odpowiedzieli podczas tych ćwiczeń postawionym wam wymogom.—Oczekuję po was dalej wierności i przynoszącej szczęście pracy. Życzę wam przytem dobrych sukcesów. Oczywiście może was każdej godziny potrzebować.

### Oświadczenie Wilsona.

Prezydent Wilson wygłosił w Omaha przemówienie, w którym oznajmił, iż Stany Zjednoczone są gotowe walczyć, przyczyny musiałyby jednak być słuszne i naglące. Ameryka nie wzięła dotychczas udziału w wojnie, nie dlatego, że nie jest w niej zainteresowana, lub że wynik wojny jest jej obojętnym, lecz dlatego, że rola, jaką pragnie ona odegrać, różni się od tej, w jakiej pragnie zazwyczaj wystąpić naród, prowadzący wojnę. Zarówno przyczyny zatargu europejskiego, jak i jego cele nie zostały jeszcze wyświełcone. Gdyby Ameryka miała rozwinąć swe siły, wówczas musiałaby wiedzieć pierwej, poco to czyni. Ameryka gotowa jest prowadzić wojnę, pragnie jednak wyczekać, póki nie odnajdzie czegoś, o co warto byłoby walczyć.

### Jeszcze o Chełmszczyźnie.

Ze o Chełmszczyźnie w Petersburgu dobrze pamiętają, dowodzi fakt, że w tych dniach ogłoszono tam urzędownie nominację radcy stanu Sawielowa na gubernatora chełmskiego. Nominacja ta jest o tyle zrozumiałą, że do tej posady przywiązana jest pensja 10 tysięcy rubli, która przecież winna mieć swego odbiorcę, skoro w budżecie państwowym figuruje do wypłacenia.

Pod względem politycznym nomina-

cja ta oznacza, że gubernja chełmska ma pozostać rosyjską. Potwierdza to przypuszczenie inny fakt, a mianowicie ogłoszenie w tych dniach w „Zbiorze praw” nowej ustawy o sądownictwie w gub. chełmskiej, którą minister sprawiedliwości jeszcze w r. 1913 złożył Dumie.

W motywach do tego projektu, jak o tem dobrze wiemy, powiedziano, iż sądy w gub. chełmskiej powinny być z ducha i języka czysto rosyjskie, nawet gminne; co się tyczy sądów przysięgłych, to projekt zaprowadzał je w gub. chełmskiej z zastrzeżeniem, że większość sędziów przysięgłych winna być prawosławna i rosyjska, a język polski z sądownictwa wyłączono. Sąd okręgowy ma mieć siedzibę w Chełmie i instancją apelacyjną dlań będzie izba sądowa w Kijowie. Chełmszczyzna, która obecnie pod rządami okupacyjnymi stała się krajem polskim i katolickim i posiada już sądownictwo polskie, uchodzi w Petersburgu nadal za kraj „rdzennie — rosyjski”.

Charakterystyczny był stosunek nowego ministra spraw wewnętrznych Protopopowa do kwestji chełmskiej. Protopopow w Dumie należał do lewych październikowców i był również członkiem słynnej komisji dumskiej, która gwałtownie parła do utworzenia czysto rosyjskiej gub. chełmskiej wbrew opinii mniejszości polskich. Protopopow zapowiadał, że nie jest zwolennikiem rusyfikacji Chełmszczyzny. Nie chciał jednak jawnie głosować przeciwko temu projektowi i na głosowanie nie przychodził, wiedząc doskonale, że projekt i bez jego głosu ma zapewnić większość.

W rzeczywistości był on tego zdania, co większość komisji z pewnością będzie i teraz dążyć do wyrwania Chełmszczyzny z ciału Polski, o ile mu przypadnie w udziale opracowanie projektu przystawowej „autonomji polskiej”, co jak wiadomo, należy do obowiązków każdego nowego ministra spraw wewnętrznych w Rosji.

## Z ziem polskich.

### Z Warszawy.

#### Pożyczka na pożyczkę.

Wobec upoważnienia, danego Magistratowi przez radę miejską, na zaciągnięcie na poczet nowej pożyczki miejskiej pożyczki tercjnowej w wysokości 3.000.000, niektóre banki zgodziły się na udzielenie tej kwoty pod warunkiem opłaty 6 proc. w stosunku rocznym.

#### Konkurs na obligacje.

Termin konkursu na projekt obligacji Banku ziemianńskiego odroczonej został do d. 3 listopada, r. b. Informacji zasięgnąć można w podsekcji pomoc. dla art. plastyków, ul. Włodzimierska 6. Prace nadsyłać należy do Tow. artystycznego, Trębacka 10.

#### Wyższa szkoła leśna.

Z iniejałowy wydziału leśnego C. T. R. powstała przy Tow. kursów naukowych wyższa szkoła leśna. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu T. K. N. z udziałem przedstawicieli C. T. R. projekt i program szkoły został przyjęty.

Zaczynał się dyskurs, który w przebiegu swym nie rokował nic dobrego.

Marcie udzielił się niepokój Wierusza.

— Gdzie ja pójde?—spytała, podnosząc nań oczy.

— To prawda... To prawda... Do mnie nie możesz... Zresztą u mnie...

— Chyba... potem...—powiedziała.

— Tak, tak!—uściśnął jej dłoń.

Dla niego słowa te miały jeszcze inne, odmienne zupełnie znaczenie. „Potem”, to jest... jeśli wogóle będzie jakieś „potem”. Jeśli ocaleje...

Nagle wydało mu się, że znalazł rozwiązanie.

— Weźmiemy ślub... wojenny ślub... dziś jeszcze, albo jutro. Tak, najpóźniej jutro...

— Czemuż tak nagle?—spytała—przesztając go zupełnie rozumieć.

— Nie chcesz?

— Chce, ale czemu jesteś taki przerażony?

— Nie wiedział. Pociągnął ręką po czole i rzekł znów spokojnie.

— Tak, to prawda... Niema potrzeby.

Widzisz, zdeenerwowałam się i ot... niepotrzebnie denerwuję także ciebie. Niema potrzeby nagle...—a w duszy dodał: Nie wolno, nie wolno... Zresztą wuj nie wie o niczem. Przeraziłby się niepotrzebnie.

— Powiedz, czemu się tak nagle przeraziłeś?—badła Marta. — Przecież ty chyba ich się nie boisz! Powiedz, czemuż raz tak jasno, że zaplątany został razem z Martą w jakąś straszliwą sieć o maleńkich oczkach.—Niepodobnieństwo, by mogli z sieci tej wyśliznąć się oboje. Miał przy-

## Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter front, Biuro Gersdorffa

### KONSULENTA PRAWNEGO

czynne bez przerwy od 8 i pół rana do 7 wiecz

Kurs szkoły będzie trzyletni, zaś wykłady będą się odbywały wspólnie z wydziałem przyrodniczym T. K. N. i wyższą szkołą ogrodniczą. Od poniedziałku przyjmowane są zapisy kandydatów na kurs I, którymi mogą być tylko abiturjenci z całkowicie ukończonym kursem szkół średnich polskich.

Będzie to pierwsza nie tylko w Królestwie, lecz wogóle na terenie Polski szkoła leśna, prowadzona na poziomie wyższych zakładów naukowych.

### Niemiecka pożyczka wojenna.

Jak donosi „D. W. Zg.” warszawska filja „Ostbanku” przyjęła zapisów na nową pożyczkę wojenną na sumę około 1 miliona marek.

### Będzin.

Co piątek funkcjonariusze policyjni dokonywują sanitarnych rewizji mieszkań, podwórz itp.

Ostatnia rewizja wypadła podczas świąt żydowskich, wobec czego mieszkania znalezione w stanie czystsiejzym, lecz za to sienie i przedpokoje wiele pozostawiały do życzenia.

— Od kilku dni składy „Hamburgra i Strochlitz” rozpoczęły sprzedaż kartofli po 1 rb. 20 kop. za pud. Na wsiach gospodarze za korzec żądają tylko 16 rb.

### Płock.

W miejscowych szkołach elementarnych, przy pomocy nauczycieli, przeprowadzona będzie rejestracja dzieci uczęszczających do danej szkoły. Dane powyższe złożone będą w biurze mel-dunkowym magistratu i tu posłużą do ułożenia wykazu, które dzieci nie zapisały się do szkoły. Mają być podjęte próby oddziaływania na rodziny dzieci nie uczęszczających do szkół. W tym celu będzie wybrana specjalna delegacja, której przedstawiciele zwiedzać będą odnośnie rodziny.

### Lublin.

— Motel Mitelsznajder, zamieszkały przy ul. Jatecznej, za nieusunięcie napisów rosyjskich na szyldach został skazany przez magistrat na jeden dzień aresztu policyjnego.

— W pismach lubelskich czytamy:

„C. i k. Komenda Obwodowa w Lublinie przypomina wszystkim istniejącym w obwodzie lubelskim instytucjom kredytowym, że w myśl obowiązujących ustaw udzielone pożyczki mogą być ściągane tylko w tej walucie, w której zostały udzielone, zatem także ksiązkowniane wierzytelności winno być uskutecz-nione wyłącznie w walucie, w której pożyczka była zrealizowana.

Instytucjom, któreby żądały od dłużników zwrotu pożyczki w walucie innej od tej, w której pożyczka została wypłacona, będzie dalsze prowadzenie wszelkich agentur zakazane”.

F. MIRANDOLA.

12)

## Przygoda profesora.

(Ciąg dalszy).

Nagle zarechotał jakiś śmiech rozpasyany:

— Tut budiet moja kancelarja...

Inny oficer mówił po polsku:

— Książd pozwoli... założym tu telefony... dobrze? Nie ruszym niczego. Żółnierzowi kula w łeb, gdyby ruszył... ot tę zapałkę... Dobrze?

— Ależ niech Bóg broni panie oficerze... jakże ranga... nie wiem. Bron Boże...

— Kakże telefony?—oponował inny.

— Tu dom niski. Chyba zdjąć dach...

— A ty durak... przez dach... Zrobi się kilka dziur...

— W dachu?—pytał drżącym głosem książd.

— Nu da, w dachu... a gdzie indziej. Ale to nic, my to naprawimy... wszystko naprawimy.

— A jeśli przyjdzie deszcz?—oponował książd.

— Gdzie tam deszcz!—uspakajał inny głos. Pogoda stała. Długo deszczu nie będzie. Zanim spadnie deszcz, my już pojedziemy sobie stąd dalej... hej, precz... do Krakowa, do Wiednia.

— Do Budapesztu!—wołał inny.

— Tak, tak, — krzyczał jeszcze inny

— przegoniemy waszych awstryjczyków, jak zającą, a dopiero z germancami pod Berlinem weźmiem się za bary.

— Stawuol

Rozgwar przemienił się w jeden krzyk, w którym utonął głos księdza, tłumaczący, że deszcz napewno spadnie, gdyż barometr spadł właśnie wczoraj wieczór.

Wierusz ruszył ku kuchni, bo przypomniał sobie nagle, że lała chwila może ktoś drzwi od salonu otworzyć i zobaczyć go, tak, że może już nie mógłby wyjść stąd i wrócić do siebie. Pociągnął ze sobą Martę. Właśnie gdy znikali w cieniu wielkiego kuchennego pieca, w oknie jadalni zamajaczyła olbrzymia zielona czapa i zaczęła wielki cień rozrostłego soldackiego cielska. Brodaty pelicjan rozglądał się zrazu ciekawie po ogrodzie, po drzewach, potem podniósłszy głowę zaczął świdrować oczyma okna kamienie, których tyły zwrócone były na starannie uprawne grządki kwiatowe kanonika.

Paulina nie bacząc na znaki, jakie jej dawał oboje z brękiem otworzyła okno i wzięwszy się pod bok stanała w jego otworze, przystaniając go niemal zupełnie.

Wierusz szeptał Marcie:

— Bardzobym chciał, byś mimo wszystko, mimo nibyto bezpieczeństwa nie mieszkata tutaj. Widzisz, to nie jest armja regularna, to są kozacy... Boję się! Zamieszkał gdzieindziej!

Mówił nagle, nerwowo, spieszenie. Czuli, że w tej chwili powinien już być daleko, przynajmniej na ulicy, w miejscu obojętnem... Ale nie mógł odejść. Czuli przytem, że domaga się niemożliwości.

— Ty gospodyni! Ha?—rozległ się głęboki, basowy głos od strony jadalni.

— A ty kto? Ha?—odparła Paulina również grubym, nienaturalnym głosem.

tem świadomość, że sam tego nie uczynił. Stało się coś poza nim. Kto to uczynił... tętniało mu w głowie... kto to uczynił? Że sprawa go zrasu pociągnęła... oż dziwnego. Przeżył wazak odwojowy rok 1905, rok, który dorzucił ogromną garść klejnotów do skarbcza jego duszy. Narażał się... szedł ze sjęwką na ustach na rendez vous ze śmiercią. Proste. Ale to... to było zgęła co innego. Tu nie było tego musu wewnętrznego... nie było tego ideału... a może było wszystko to samo, brakło jeno... młodości? Tak, brakło cudnej muzyki młodości, przygrającej w pochodzie ku nieosiągalnemu... Tak, tak... postarzał się. To jasne. Ale jest ta sama sytuacja co wówczas... niemal ta sama, więc trzeba koniecznie zdobyć się na tę samą zimną krew, stanowczość, szybkość postępowania i błyskawiczność działania. Raczej więcej jeszcze trzeba było napiąć wolę i rozsądek... przecież stawka było teraz i jej życie... Otrząsnął się mentalnie z nastroju i powiedział spokojnie, stanowczo:

— To pierwsze wrażenie. Daruj. Teraz pomówmy rozsądnie. Tobie tutaj właściwie nie grozi. Jesteś tak bezpieczna, jak niewiele kobiet w mieście. Natomiast ja, gdyby mnie w tym domu zastano, popadlibym w podejrzenie. Nie jestem tutaj nieczem. Dziś zaś musi być wszystko jasne, proste, dla najprymitywniejszych umysłów zrozumiałe. Każdy musi być tem, czy owem. Idę do siebie. Matka się pewnie niepokoi. Martyś, bądź zdrowa. Nie pokazuj się, aż wuj po ciebie pośle. Paulina da sobie, jak widzę, z gościmi radę.

(C. d. n.)

## Telegramy.

### Urzędowy komunikat niemiecki.

9-go października.—Urzędowo.

#### Z widowni zachodniej.

W pobliżu wybrzeża i na południu od Ypres, jak również na froncie Artois grupy wojsk następcy tronu Rupprechta panowała ożywiona działalność ogniowa i patroli.

front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Wielka bitwa nad Somme trwa. Sprzymierzeni przeciwnicy nasi spofegowali wczoraj właśnie swe wysiłki i tem większą z tego powodu odnieśli ciężką, obfitującą w straty klęskę, którą zgotowała im piechota i silna artylerja armji generała Belowa. Na froncie bitwy o szerokości 25 km. nie utracono najmniejszego kawałka rowu. Pomiędzy Goudecourt a Bouchavesnes szturmowali anglicy i francuzi ze szczególną gwałtownością i w krótkich odstępach, bez względu na ich niebywałe straty. Wojska generałów Böhma i Garniera odparły ich za każdym razem. Pod Le Sars, po oczyszczeniu gniazda angielskiego, wzięliśmy do niewoli 90 ludzi i zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych. Walka artylerji osiągnęła wielką gwałtowność również na północy od Ancre i poszczególnych odcinkach na południu od Somme pod Vermandovillers.

front niemieckiego następcy tronu.

Obfite wysadzenia niemieckie w Argonach zburzyły rowy francuskie na znacznej przestrzeni. Na wschodzie od Mozy, chwilami odżył znacznie obustronny ogień.

Niebywałe wyteżenie wszystkich sił, wymaga również od naszych lotników wyjątkowych trudów w służbie obserwacyjnej artylerji i w koniecznych tutaj lotach ochronnych. Ciężkie zadanie lotników obserwatorów może być tylko wówczas wypełnione, gdy lotnicy bojowi powstrzymywali będą zdala nieprzyjaciela. Wzrosła do niebywałej liczby walki w powietrzu były pomyslnymi dla nas. We wrześniu utraciliśmy w walce powietrznej 20 latawców, zaginał nam jeden. Straty francuskie i angielskie wynoszą w walce powietrznej 97, przez zestrzelenie z ziemi 25, wskutek przymusowego lądowania wśród naszych linii 7, ogółem 129 latawców. W równych częściach spadły one po stronie stanowisk naszych i nieprzyjacielskich.

#### Z widowni wschodniej.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na niedawno zaatakowaną część frontu na zachodzie od Łucka, powtórzyli wczoraj Rosjanie swe ataki. Na żadnym punkcie nie odnieśli oni powodzenia i znowu ponieśli ogromne straty. Także i tutaj krwawą jest klęska naszych nieprzyjaciół. Na południowym wschodzie od Brzeżan odrzucono natarcia rosyjskie.

front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Niespodzianem uderzeniem naprzed posunęliśmy w Karpatach stanowiska nasze około Baby Ludowej i w zaciętej walce na blizki dystans obroniliśmy zyskany teren.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Pochód we wschodnim Siedmiogrodzie kontynuowaliśmy w dalszym ciągu. W bitwie pod Kronstadem (Brasso) Rumuni zostali pobici; ich nadeszłe od północy posiłki, daremnie ruszyły do walki na północnym wschodzie od Kronstadtu. Törzvar

(Toerzburg) został wzięty. Nieprzyjaciel uchodzi na całym froncie.

Z widowni bałkańskiej.  
Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Illakensena.

Wojska niemieckie wsparte przez monitory austriacko-węgierskie weszły w posiadanie wyspy na Dunaju na północnym zachodzie od Swistowa, wzięły do niewoli 2 oficerów i 150 żołnierzy, oraz zdobyły 6 dział.

front macedoński.

Na zachodzie od drogi żelaznej Monaster—Florina odparto ataki nieprzyjacielskie. Na wschodzie od kolei powiodło się przeciwnikowi wtargnąć na lewy brzeg rzeki Czorny.

Pierwszy Generał-kwatermistrz Ludendorff.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIENIĘ, 9-go października.

#### Z widowni wschodniej.

front przeciwko Rumunii.

Wojska sprzymierzone generała Falkenhayna odrzuciły wczoraj nieprzyjaciela pod Toerzvar (Toerzburg). W zaciętych walkach ulicznych wyparto nieprzyjaciela z Brasso. Spieszące z Harmszok posiłki nieprzyjaciela zostały na południowym wschodzie od Foeldval (Marienburg) powstrzymane i pobite. Rumuni opuszczają wszędzie pole bitwy. Przeciwnik armji generała Arza, która wtargnęła w góry Hargitta i Goergeny przeciwnik stawiał miejscami opór. W pobliżu Sistowa nad bułgarskim Dunajem, przy pomocy naszej flotyli dunajskiej pionierzy austriacko-węgierscy i oddziały niemieckie opanowały obsadzoną przez Rumunów wyspę, przyczem zdobyły one 6 dział, oraz wzięły do niewoli 3 oficerów i 155 żołnierzy.

front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W okręgu Ludowej bataljony niemieckie odebrały Rosjanom wzgórze. Na Pantyrze odparto natarcie nieprzyjaciela.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Stanowiska nasze pomiędzy Swiniuchami a Kisielinem stanowią wczoraj ponownie cel silnych ataków rosyjskich, które po obydwóch stronach Zaturców powtarzane były trzy do czterech razy, lecz zakończyły się dla nieprzyjaciela zupełnym niepowodzeniem i wśród najcięższych strat.

#### Z widowni włoskiej.

Ogień nieprzyjacielskiej artylerji i przyrządów do rzucania min w południowej części frontu Pobrzeża trwa w dalszym ciągu. Piechota włoska, która na płaskowzgórzu Karstu na południu od Nova Vas i w odcinku Gorycji pod St. Katarina usiłowała przejść do ataku, odrzuconą została za pomocą ognia zatorowego. W Alpach fassańskich doszło w odcinku Grad Coldose do długotrwałych walk na blizki dystans. Atakujący w sile kilku bataljonów przeciwnik został w całości odparty. Wszystkie stanowiska na wzgórzach zostały przez wojska nasze utrzymane.

#### Z widowni włoskiej i bałkańskiej.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego Ho efer, marszałek polny porucznik.

### Sprawozdanie admiralicji austriackiej.

WIENIĘ, 9 października. Urzędowo donoszą:

W nocy z 8 na 9 października nasze latawce morskie obrzuciły skutecznie bombami dworzec kolejowy i objekty wojskowe w San Giorgio

## z Zarzyckich Józefa Kuczyńska

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu d. 10 Października, przeżywszy lat 31. Pograżeni w głębokim smutku; mają siostry i bracia zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadz nie zwłok, mające się odbyć dnia 11 Października, z domu przy ul. Wysokiej 35, na stary cmentarz ka olicki.

di Nogara i Latisana, następnie baterje obronne w Porto Buso, wewnętrzny port w Grado i stanowiska baterji nad dolną Isonzo. Pomimo gwałtownego ostrzeliwania wszystkie latawce wróciły pomyślnie.  
Komenda floty.

### Teatr Polski.

Dziś o g. 8-ej wiecz.

#### „SALOME“

tragedja Oskara Wilde'a z muz. Ryszarda Straussa  
W czwartek, dnia 12 i w sobotę, 14 b. m. o godz. 8 wiecz.

#### „Na dnie“

Dramat w 4 aktach Maksyma Gorkija.

Teatr czynny we wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta dwa razy. Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

### Wiadomości bieżące.

— Z Komisji Organizacyjnej Polskiej Macierzy Szkolnej.

Dalszy ciąg zebrania organizacyjnego w celu przeprowadzenia wyborów do Zarządu Koła Łódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej odbędzie się w dn. 14 października w sobotę o godzinie 6 i pół wieczorem w sali Domu Ludowego (Przejazd 34).

Osoby, które zgłosiły swe deklaracje na członków Polskiej Macierzy Szkolnej do dnia 9 października r. b. winny zaopatrzyć się w karty wstępu, upoważniające do wejścia na salę i oddania głosu.

Karty wstępu wydawane będą we środę, czwartek i piątek bieżącego tygodnia od godziny 3—7 po poł. osobom, nazwiska których zaczynają się od liter A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, w lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja 3), a osobom, nazwiska których rozpoczynają się od liter M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż, Ż w lokalu Tow. krajoznawczego (ul. Piotrkowska 91).

Osoby, któreby z powodu szczupłości lokalu nie zdążyły złożyć głosu w sobotę, dnia 14 b. m., będą mogły oddać swój głos w biurze w tym samym lokalu w niedzielę od godz. 3 do 6 po poł.

— Loterja R. G. O.

Wobec powodzenia, jakie osiągnęła loterja, po ukończeniu ciągnięcia urzęd loteryjny ma przystąpić do drugiej emisji losów — loterja jednak zostanie zreformowana w tym duchu, że losów będzie mniej a cena ich będzie droższa, organizacja zaś cała ma być wzorowana na dawnej Loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Z główniejszych wygranych pozostają jeszcze w kole 60,000, dwie po 20,000, jedna 10,000, pięć po 4,000 i dziesięć po 2,000 mr.

— 25-letni jubileusz kompozytorski.

W bieżącym miesiącu upływa 25 at działalności muzycznej cenionego pedagoga i kompozytora Mateusza Bensemmana. Po ukończeniu konserwatorium w Medjolanie, jubilat poświęcił się pracy pedagogicznej, zdobywając sobie zasłużone uznanie. Twórczość kompozytorska Bensemmana obejmuje trzy opery, oratorium, kilka koncertów na skrzypce, oraz pieśni.

Muzyka jednej z oper p. t. „L'opera nuova“ skomponowana jest do libretta włoskiego pióra Benjami, druga „Zydzi“ do libretta rosyjskiego Czyrikowa, obydwa te utwory zostały przetłumaczone na język polski przez Jerzego Guranowskiego, który też napisał libretto do trzeciej opery Bensemmana „Iramis“. Oratorium konkursowe „Zwiastowanie“ nagrodzone zostało na konkursie muzycznym w Medjolanie. Najnowszą kompozycję Bensemmana stanowią „Pieśni wojenne“ do tekstu niemieckiego dziennikarza H. Zimmermana w przekładzie polskim Jerzego Guranowskiego.

W dniu 23 b. m. w teatrze Wielkim odbędzie się jubileuszowy wieczór koncertowy, wypełniony utworami jubilata.

— Walka z chorobami zakaźnymi.

(s) W przeciągu jednego tygodnia po otwarciu domu izolacyjnego poddano badaniom lekarskim 30 osób. Dom izolacyjny jest w związku ze wszystkimi szpitalami i zakładami dezynfekcyjnymi.

Wszyscy chorzy odsyłani są do domu izolacyjnego przy ulicy Zawadzkiej nr. 54, gdzie są bezpłatnie leczeni. Otrzymują pożywienie, ubranie i t. p.

Na utrzymanie domu izolacyjnego Komitet wydatkuje od 150 do 200 rb. tygodniowo, które pokryją składki członkowskie, ofiary, oraz subsydjum Gminy żydowskiej.

— Przepustki na wóz kartofli.

(s) Od dnia wczorajszego w uczątkach rozdawnictwa kart na chleb wydawane są przepustki na wóz kartofli stosownie do normy ustalonej. Każda przepustka kosztuje 10 fenigów. Przepustki wydawane są na 2 dni przed wydawaniem kart na kartofle.

— Przy rządowym instytucie

hygienicznym w Łodzi zorganizowano znowu 14 dniowe kursy dla urzędników, celem wyspecjalizowania ich w kontroli dobroci produktów spożywczych. Grupa słuchaczy składa się z 15 osób.

W obrębie działalności łódzkiego prezydium policji zorganizowana już została systematyczna kontrola produktów spożywczych. W instytucie zatrudnionych jest w tym celu 8 panów i 3 panie.

— Cykularze do właścicieli domów.

Właściciele domów otrzymali z uczątków policyjnych deklarację z poleceniem wypełnienia następujących punktów:

1) nazwisko i imię robotników i ilość zdolnych do pracy członków rodzin, 2) wyznanie, 3) wiek, 4) czy pobierają zapomogę z Del. N. P. B., 5) gdzie pracują, 6) określenie zawodu.

— Z Tow. Krzew. Oświaty.

Wykłady geometrii p. Henr. Wyszackiego rozpoczynają się d. 13 b. m. Zapisy przyjmuje do piątku biuro T-wa przy ul. Podleśnej nr. 1 codziennie od godz. 6—7 w.

— Z gospody siodlarsko-rymarskiej.

(s) W niedzielę w lokalu Resursy-Rzemieślniczej odbyło się zebranie miesięczne zgromadzenia czeladzi siodlarsko-rymarskiej, na którym postanowiono przystąpić do Koła starszych i podstarszych, zapisując na członka Resursy gospodę, jako jednostkę prawną. Następnie przyjęto miesięczne składki od członków, oraz postanowiono zorganizować wzorową kancelarję przy gospodzie. Przewodniczył na posiedzeniu p. Jan Lipiński, starszy czeladnik.

— Ze Związku zaw. prac. fryzj.

W niedzielę w lokalu własnym przy ulicy Zawadzkiej nr. 37 pod przewodnictwem p. Benera odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku zawodowego pracowników fryzjerskich.

Część członków krytykuje działalność zarządu występując przeciw niemu. Po długich debatach ustalono liczbę kandydatów do przyszłego zarządu, wybór którego ma być dokonany na następnym zebraniu. (s)

— Z Tow. godziwych rozrywek.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Tow. godziw. rozrywek postanowiono ostateczny termin wieczoru wokalnodramatycznego naznaczyć na dzień 22 października, o ile—rozumie się—nie zajdą jakiegokolwiek przeszkody, od zarządu niezależne. Program składać się będzie ze śpiewów solowych, popisów kwartetu i orkiestry, monologów etc., oraz dwóch jednoaktówek, które odegrane zostaną przez członków T-wa.

Wobec opieszalego wnoszenia składek miesięcznych, zarząd znalazł się chwilowo w kłopotach pieniężnych do tego stopnia, iż członkowie zarządu postanowili wpłacić do kasy T-wa awansem składki członkowskie za dwa miesiące z góry. Dla tego też za naszym pośrednictwem upraszają członków, zalegających w opłacie składek, o śpieszniejsze uregulowanie zaległości i regularne wnoszenie miesięcznych składek. Składka od 1 października podwyższoną została z 15 kop. do 50 kop.

Wobec tego, że wynajem pianina wypada niezwykle drogo, bez muzyki zaś zabawa idzie nie ochoczko, zarząd krząta się około nabycia własnego instrumentu.

Projektowanym jest urządzenie cyklu pouczających pogadanek i wykładów, w tym celu zarząd zaprosił już paru prelegentów.

## - 2 Chojen.

W niedzielę dnia 8 b. m. odbyło się przedstawienie amatorskie, na którym odegrane zostały: krotkowiła w 1 akcie Przybylskiego „Na przekór” i obrazek dramatyczny Anczyca w 1 akcie „Hobzowanie”. Oprócz tego popisy na skrzypcach 12-letniego B., monolog i koncert orkiestry smyczkowej dopełniły wieczoru.

Przedstawienie to odbyło się za staraniem i czynnym udziałem członków miejscowego Kom. obywatelskiego i grona miejscowej inteligencji.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na bezpłatne pożywienie dla niezamożnych uczniów nowopowstałej szkoły, zatem na cel, jaki może być obecnie najpożytejszy. Publiczność to zrozumiała i zapewniła doszczętnie salę teatralną.

Jedną uwagę pod adresem pań, aby na następnych przedstawieniach, które będą jak najczęstiej się odbywały, zaczęły zdejmować kapelusze. A nie zrobi to paniom trudności, gdyż zarząd przeznaczył na szatnię sporą salę, gdzie jest przechowywana odzież za znaczkami numerowanymi. Sprzedawane były również i programy, poczynając od skromnych do bardzo ozdobnych, sprzedaż ich powiększyła dochód z widowiska.

W przedstawieniu brały udział panie Cz. Ir. Iz. Nowakówny, Maraczewska, Chałaj i inne; panowie Smigielski, Zółtowski, Muszyński, Biernacki, Gardziński, Gawlak, Dąbrowski, wywiązując się dodatnio ze swych ról.

## Odczyt Wacława Sieroszewskiego.

Znakomity powieściopisarz i literat, Wacław Sieroszewski, w dniu onegdajszym przy wypełnionej sali koncertowej wygłosił odczyt p. t. „Rumunja”. Prelekcja ta, rozpoczęta daniami o Rumunji, jej strukturze społecznej i ekonomicznej, dała Wacławowi Sieroszewskiemu sposobność do rozważenia przed słuchaczami kilku uwag o znaczeniu zbrojnego wystąpienia Rumunji, o przyczynach i celach wojny obecnej, oraz o perspektywach, wyłaniających się z tej krwawej zawieruchy wszechświatowej dla przyszłości Polski.

Wojnę obecną scharakteryzował prelegent przede wszystkim jako wojnę Anglii z Niemcami. Typ przyszłego ustroju państwa Europejskiego, o jaki walczy Anglia,

czyni dla niej zupełnie objętym los małych narodów.

Przyszłość Polski, z punktu widzenia interesów ekonomicznych i politycznych, jest dla Anglii rzeczą bez znaczenia. Niemcy zaś zainteresowane są w wskrzeszeniu państwa polskiego, gdyż byłoby ono murem obronnym pomiędzy Europą zachodnią a półazjatycką Rosją.

Najzaciętszym wrogiem wskrzeszenia Polski jest Rosja. Sam charakter zaborecy państwa tego, oraz interes jego, czyni zeń przeciwnika odrodzenia Ojczyzny naszej. To muszą zrozumieć polacy i to powinno poddyktować im dalszy sposób dążenia.

Państwa centralne walczą o istnienie swe. Nie walczą one o Polskę i dla Polski. Jednakże, dzięki złożeniu się stosunków międzynarodowych, oraz dzięki sytuacji, wytworzonej przez wojnę, wywalily one niejako, przez ten zbieg okoliczności, wrota do Polski Niepodległej.

Polska Niepodległa musi być jednakże zdobytą rękami i wysiłkiem krwawym Polaków samych. Jest to obowiązek, nie tylko wobec przeszłości wielkiej Narodu, ale wobec teraźniejszości i przyszłości. Gdy idzie o walkę o wolność i niepodległość Polski nie może być mowy o jakichś kontrargumentach.

Nie ma ceny, którąby była zbyt wielką do osiągnięcia celu tego. Dążeniem wszystkich powinno być—Państwo Polskie. Środkiem zaś do osiągnięcia jego może być jedynie—armia polska. W tym kierunku powinien być wyłożony największy wysiłek narodu.

W końcu prelegent odczytał rezolucję; powziętą w dniu 3 września r. b. na wiecu w Filharmonii warszawskiej, a zawierającą apel do państw centralnych o umożliwienie Polakom stworzenia własnego rządu i własnej armii.

Wywody Wacława Sieroszewskiego tysiącna publiczność przytuliła gorącymi oklaskami, zaś prelegenta samego, jako znakomitego pisarza polskiego, uczciła kwiatami.

## Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski** (Cegielniana 63).  
Tragedja Oskara Wilde'a, grana dwukrotnie z wielkim powodzeniem, powtórzona zostaje dzisiaj. Role główne spoczy-

wają w rękach pp. Rychterówny, Orlińskiej, Kłosińskiej i Woskowskiego.

W czwartek premiera. Będzie nią—dramat Maksyma Gorkija „Na dnia”. Obsadę tworzą: cały zespół męski i pp. Korczak, Rychterówna i Sokolska w głównych rolach kobiecych.

W przygotowaniu — „Książka Marek” Słowackiego.

**Teatr Popularny** (Konstantynowska 16).  
W czwartek o godz. 8 wiecz. poraz trzeci krotkowiła aktualna Andrzeja Rumszczyca p. t. „W ogonku”, która cieszy się dużym powodzeniem.

W sobotę poraz pierwszy „Pan generał Blizorukij”, farsa, grana w Warszawie w Teatrze letnim.

W niedzielę o 3 po poł. daną będzie sztuka narodowa Laseoty „Kościuszko pod Racławicami” z p. Szoslandem w roli tytułowej, którą pierwszy kreował w Łodzi, zyskując duży sukces artystyczny.

Bilety są do nabycia w cukierni Ulrichsa (róg Piotrkowskiej i Zielonej).

## Śródmiejowy dzień ciągnięcia loterii dobroczynnej.

## Tabela wygranych.

2.000 mk.	
27410	135737.
po 200 mk.	
151584	183940
4761	91527
34008	
po 100 mk.	
60783	21214
48513	21596
194266	
181447	63871
51737	13456
63250	159043
132797	145410
35321	48552
108827	132573
138133	148197
162082	167249
70158	49258
175230	168445
135872	22399
114472	12992
94731	160517
9343	57654
153873	77150
98944	42496
130505	60638
18154	162341
140684	96467
139178	102840
179683	60819
196464.	

## Rozporządzenie

dotyczące gospodarczych środków odwetowych przeciwko Rumunji.  
§ 1.

Przepisy następujących rozporządzeń: a) z dn. 21 marca 1915 r. (Dz. rozp. Nr. 12 cyt. 4), dotyczącego zakazu płacenia w państwach nieprzyjacielskich; b) z dn. 22 marca 1916 r. (Dz. rozp.

Nr. 27 cyt. 76) dotyczącego uzupełnienia rozporządzenia co do zakazu płacenia państwowemu nieprzyjacielskiemu;

c) z dn. 15 lipca 1915 r. (Dz. rozp. Nr. 12 cyt. 28), dotyczącego administracji przymusowej;

d) z dn. 22 marca 1916 r. (Dz. rozp. Nr. 27 cyt. 75), dotyczącego uzupełnienia rozporządzenia co do administracji przymusowej;

e) z dn. 19 lipca 1916 r. (Dz. rozp. Nr. 41 cyt. 131), dotyczącego zgłoszenia znajdującego się w granicach General-Gubernatorstwa majątku, należącego do poddańców państw nieprzyjacielskich—ogłasza się jako takie, które należy stosować również względem Rumunji, jako też obywateli państwa Rumuńskiego;

§ 2.  
Stosowanie rozporządzeń, wymienionych w § 1 pod a) b) oraz e) ulega następującym ograniczeniom:

a) w kwestji, czy odroczenie ma ważność wobec nabywcy, czy też nie (§ 3 ustęp 2 rozporządzenia z d. 21 marca 1915 r.) zależy jedynie na tem, bez względu na miejsce zamieszkania lub siedziby nabywcy, czy nabytek został uszeregowany po 28 sierpnia 1916 r., czy też przedtem.

b) o ile rozporządzenia z d. 21 marca 1915 r. i 19 lipca 1916 r. powołują się na termin otrzymania swej mocy obowiązującej, zamiast tego terminu ma ważność termin otrzymania mocy obowiązującej rozporządzenia niniejszego.

c) w § 1 rozporządzenia z d. 19 lipca 1916 r. ustanowiony termin zgłoszenia, odnosi się do obywateli państwa Rumuńskiego przedtuzza się do 31 października 1916 r.

§ 3.  
Rozporządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą natychmiast.

Warszawa, dnia 6 września 1916 r.  
Generał-Gubernator  
podp. v. Beseler.

## ZGUBA

na odcycie w Sali Koncertowej zaginęła czarna sznurkowa torbka damska, w której znajdowała się pewna suma pieniędzy, pamiątkowa, srebrna papierońska męska z monogramem K. L., klucze i rozmaite papiery. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za nagrodą do doktorowej Lipińskiej, Widzewska 86 druga brama w podwórzu.

## Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.

Zrzeszenie Artystów Polskich

W czwartek, 12 października o godz. 8-jej wiecz.

W sobotę, 14 października o godz. 8 wiecz.

## W ogonku

## Pan Generał Blizorukij

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska od 5 po poł. w kasie teatru (Konstantynowska 16.)

## Ogłoszenie.

## Magistrat m. Kalisza (Polska)

sprzeda na licytacji część miejskiego

## Wysokopiennego sosnowego LASU

w 3 losach: Los I Pieczyńska o powierzchni 10 morg 151 pr. kwadratowych.  
Los II Łęczno " 10 " 47 " " "  
Los III Szmaj " 7 " 138 " " "

Drzewostan 80 do 100 lat stary przerośnięty 150-cio letnim drzewem i zawiera według taksy:

około 4480 sztuk drzewa budulcowego 3780 kub. metrów  
" 1240 " użytkowego i opałowego 1300 kub. metr.  
" 780 fur gałęzi i około 630 fur pieńków.

Szczegółowe taksę i warunki licytacji wyda na żądanie Magistrat za opłatą 10 marek. Oględziny lasu dozwolone za uprzednim zgłoszeniem się w biurze magistrackim. Termin licytacyjny odbędzie się 15-go listopada 1916 r. przed południem o godz. 10-jej w biurze magistrackim w Kaliszu.

Kalisz, dnia 8 października 1916 r.

Magistrat.

## Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia № 31. II Pas-ż Mejera № 11 (Mikołajewska № 23).  
Zawiadamiają, iż 8 Listopada 1916 roku i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. ZACHODNIEJ № 31

## LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia 31 i w Oddziale II Pas-ż Mejera 11 (Mikołajewska 23) Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Nowym Kurjerze Łódzkim. Procent należy już wpłacać.

## Adwokat

## L. Dzieniakowski

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 16 przyjmując sprawy sądowe, udziela porad prawnych jak również redaguje skargi i wszelkie podania.

## Języka niemieckiego

teorii i konwersacji metodą ułatwioną udziela rutynowana nauczycielka. Przyjmuje: od 2 i pół do 4-jej po południu.  
Szkoła 17, m. 8, II piętro.

## Dr. med. St. Klukow

choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. przyjmuje od godz. 8-jej do 5-jej, oprócz Niedziel.  
Zawadzka 8.  
WLASNE LABORATORIUM. Badania chemiczne mikroskopowe do celów diagnostyki lekarskiej.

## Specjalista

## Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzką № 1 róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,  
choroby zewnętrzne i włośów  
Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

## Dentysta

## Józef Halpern

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 88.

## ZGUBIONO

broškę muchę z drobnych brylancików i podłużnej perły. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za sudem wynagrodzeniem na ul. Benedykta 3, I piętro.

## LOKAL

z 3-ch pokoi z kuchnią. I-sze piętro-front, przy ul. Głównej № 5 do wynajęcia zaraz. Tamże sklep frontowy i przy nim pokój z kuchnią. Wiadomość u gospodarza.

## PRACOWNIA GORSETÓW

## „MARTA”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)

Poleca najświeższe fasony gorsetów, zastosowane do dzisiejszych wymagań mody. Biustonosze, pasy brązowe, gorsety „Grossesse”, anti-gorsety, sprężynkowe etc. Przyjmuje reparacje, przeróbki i pranie gorsetów.

## OGŁOSZENIA DROBNE:

A! A! A! A! A! Meble najtaniej w wiekim wyborze nowe i używane oraz łożko metalowe. Poleca Magazynu Mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front Okazyjnie sprzedam bilard kręglekowy oraz rolwagę lekką z bokami.

A. M. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio Piotrkowska № 189. — 9.

Atrament Glińskiego poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 34

Akuszerka Drzymała ul. Piotrkowska 223 m. 25 przyjmuje od 10—5 popoł.

Bezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie z materiału „Amerykańska skóra”. Przyjmuje obstalunki Doskonałe spodnie od Rub 3,50 Piotrkowska 145, m. 34

Dyplomowana nauczycielka (dypl. berl.) udziela niemieckiego, stenografja. Mikołajewska 37 m. 41

Futro męskie „LIRA”, kołnierz karakułowy, palt jesienne sprzedam Przejazd. 67 6.

GORSETY najlepsze „RENOMA”; gotowe i na obstalunek. Łódź, Główna 17.

Krawiec damskich okryć i futer M. Leitwand mieszka obecnie przy ul. Krótkiej № 11 front I p. Przyjmuje obstalunki po cenach bardzo niskich.

M. Meble różne wyprzedaje niżej ceny kosztu. Orla 23 w stolarni.

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorff Piotrkowska 84

Pokoje umeblowane i nie umeblowane do wynajęcia ul. Pusta 9

potrzebny chłopiec RUTKOWSKI Zielona 1

Sól i gatunek za 6 pudów 10 rb. 80 kop. Zielony Rynek № 6 w podwórzu.

Sprzedam maszynę Singera Główna 16 m. 3.

Tanio pierze chemicznie, farbuję, czyści, odświeżam, przerabiam i reparable garderobę męską Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Zadana karta od patentu, wydana w Prezydjum Policji na imię Leokadii Matłowskiej

Zgubiono gumowe paltło w sobotę o 6-jej, jadąc Piotrkowską Rozwadowską i Nowo-Spacerową. Łaskawy znalazca zgłosi się do Adm. G. Ł.

Zyszynele uczniowskie do sprzedania Mikołajewska 27 m. 7.

Marjanna Bednarek zgubiła paszport niemiecki wydany przy ul. Suwalskiej

Marjanna Chabinińska zgubiła paszport niemiecki wydany przy ul. Suwalskiej

Marcin Walczak zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Targowej 14

Władysława Raczyńska zgubiła paszport niemiecki wydany przy Suwalskiej 11